

Rekordowy film

„Ogniem i mieczem został okrzyknięty filmem pod wieloma względami rekordowym. Zadbano o wszystkie szczegóły - poczynając od maści koni, które były przypisane poszczególnym oddziałom po dziwięk, jaki wydawała wyciągana z pochwy szabla. W filmie „zagrało” sześć armat, które odlewała z brązu prywatna odlewnia ze Skoczowa.

Do wykucia zbroi husarskich - dokładnie wzorów z epoki - zostali zaangażowani artyści, metaloplasty, a husarskie skrzydła zostały przyozdobione prawdziwymi orłimi piórami, możolnie skupowanymi w ogrodach zoologicznych po 10 zł za sztukę. Kostiumy wykonali artyści - plastycy ze specjalnie zamawianych tkanin, preparowanych według XVII - wiecznych receptur. Wykonanych zostało ponad tysiąc kostiumów. Helena dysponowała aż ośmioma, Bohun wystąpił w pięciu kostiumach. Na potrzeby filmu wykonano, ręcznie kilkaset par butów. Słynne już, kosztowne wasy, ręcznie tkano z włosów bawolich, których w trakcie zdjęć zużyto ponad tysiąc. Charakterystyczna trwała od 40 do 1,5 godziny. Bohun był oczkiem w głowie charakteryzatorów, każda Polka powinna się w nim zakochać. I jeszcze Helena, z warkoczami do kolan, które w czasie tańca muszą owinać się wokół głowy Skrzetuskiego. 206 koni przez rok specjalnie przygotowywano do scen bitewnych Daniel Olbrychski, przybył na plan z własnym ogierem - Cudnym. Efekty specjalne zapewniły firmy - Critical Mass Media oraz Machna Shop, które mają na swym koncie takie filmy jak „Powrót Batmana”, „Terminator - 2”. To dzięki nim zobaczymy, jak strzały przeszzywają ciało Podbiپیęty. Za efekty komputerowe, już mniej krwawe odpowiedzialna była firma Art Loggia. To właśnie oni rozbudowali Zbaraż, dodając komputerowo brakujące mury, to oni sprawili, że na

ekranie pojawiła się wielotyśięczna armia. A do tego Bohun grany przez Rosjanina Domagarowa, Helena w interpretacji Izabelli Scorupco. Skrzetuski grany przez najbardziej tajemniczego aktora

młodego pokolenia. Wydaje się, że już w tej chwili postaci te podobnie, jak przed laty Basia - hajduczek Magdy Zawadzkiej i Wołodyjosi grany przez Tadeusza Łomnickiego wzbudzają sympatię widzów.

Wystawa w WOK

Ceramiczny wernisaż



W holu głównym Wojewodzkiego Ośrodka Kultury obejrzeć można piękną wystawę ceramiczną, która czynna będzie do 5 marca.

Na ekspozycję złożyły się prace ponad 60 tworców - miłośników sztuki ceramicznej biorących latem ubiegłego roku udział w pierwszej edycji warsztatów - Kadyny - twórcze spoivo czas. Autorką tego projektu była Iwona Nawrocka, a zrealizowany został m.in. dzięki pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki, Fundacji im. Stefana Batorego z Warszawy, Stowarzyszenia Viva Art i Kuratorium Oświaty.

Na wernisaż wystawy, który odbył się 6 lutego zostali zaproszeni wszyscy uczestni-

cy warsztatów igoście. Wręczone podziękowania i upominki

Podziękowania za happening

Zołnierzom z XVII Batalionu Dowodzenia, XVI Batalionu Remontowego, szczególnie dla chorążego Bogdana Byłenia, policjantom z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej w Elblągu, pracownikom zieleni miejskiej, straży pożarnej, pracownikom działu administracyjno - technicznego Teatru w Elblągu, Fundacji Końskie Zrowie, a szczególnie Zygmuntowi Obryckiemu, firmie Poliszynel i jej właścicielowi Markowi Wyszyńskiemu oraz browarowi Okocim.

Agnieszka Żukowska

Zbaraż wzięty

8 tysięcy widzów obejrzało podczas weekendu „Ogniem i mieczem” - informuje Paweł Szulc, kierownik kina Światowit. Jest to absolutny

rekord „otwarcia” kina. Wg badań marketingowych na film wybiera się ok 40 tysięcy elblążan.